





Chcę przedstawić wam moich przyjaciół z różnych stron świata.

Zapraszam was na spotkanie z moją przyjaciółką z **Amazonii**,
z którą opowiemy wam o miejscu w którym mieszka.

Strzałką na tej mapie zaznaczyłem dokąd jedziemy.

Podczas tej wycieczki będę proponował wam działania twórcze i zabawy.

Gotowi? Ktoś na was czeka...





Czekałam na was.
Mam na imię Argina.
Jestem Indianką.
Osada, w której mieszkam
leży w lesie amazońskim.

Na zdjęciu jestem w stroju,
który zrobiła mi mama.
Tak przebrana i pomalowana
będę dziś świętować
z rodziną i przyjaciółmi.

Czy wy też lubicie się przebierać?



Dzisiaj ogromna większość
Indian Ameryki Południowej
z różnych krajów,
rdzenni mieszkańcy tych ziem,
ma kontakt z resztą świata.

Podróżujemy,
korzystamy ze zdobyczy cywilizacji,
z internetu

a my indiańskie dzieci
uczymy się w szkołach,
podobnie jak w Polsce.

Jednocześnie jesteśmy dumni
ze swojego tradycyjnego sposobu życia
w równowadze z otaczającą nas
wyjątkową przyrodą.

I walczymy o zachowanie terenów
na których żyli moi dziadkowie.



Bądźmy jak Indianie z Amazońskiej Dżungli.
Ozdóbmy sobie twarze i ręce.
Jeśli jakiś zaprzyjaźniony dorosły się zgodzi,
jego też możecie pomalować.
Aby potem odtańczymy razem dziki taniec.

Przydadzą farbki
do malowania buzi.
Świetnie się też
sprawdza
czarna kredka
do oczu.





Tido powiedział mi, że dzieci,
które zna uwielbiają się bujać.

W mojej osadzie
wszyscy śpimy na hamakach.
Czy wiecie, że to dzięki Indianom,
których spotkali dawno temu
odkrywcy z Europy
zwyczaj spania w hamaku
został wprowadzony na statki.
Wcześniej hamaki były u was nieznane.
Pomyślcie o mnie
przy następnym waszym bujaniu.

Jeśli chcielibyście się pochuścić
a nie macie akurat w tej chwili hamaka,
nie szkodzi. Wystarczy zwykły koc.
Można rozłożyć go na podłodze
i poprosić dwie osoby aby uniosły ciebie w nim,
trzymając za rogi koca. To cudowna zabawa.



To orchidee czyli storczyki.
Wiem, że te zachwycające, różnorodne
kwiaty, podbiły serca także i u was
i opanowały parapety w wielu domach.

W moim lesie rosną one na drzewach.

Korzystają z innego gatunku
jako podpory.

Mają korzenie powietrzne
i pobierają wodę z powietrza.
Rośliny muszą sobie jakoś radzić
w takim wysokim piętrowym lesie,
gdzie toczy się
walka roślin o dostęp do światła.



Las amazoński
jest najbogatszym obszarem
w gatunki roślin i zwierząt.

Nazywany jest też
lasem deszczowym.

Dużo u nas pada,
ale jest bardzo gorąco.

Dzika przyroda to uwielbia.

A ja uwielbiam dziką przyrodę
i jej różnorodność.

Ten kwiat nazywa się bromelia.

Tak jak orchidea to rodzaj
epifita

czyli rośliny,
która rośnie nie na ziemi
ale na innych roślinach.



Właśnie w kwiatach i liściach bromelii mają swoje siedziby małe kolorowe żabki. Zdarzają się niebieskie, żółte, czerwone, i zielone w czarne kropki.

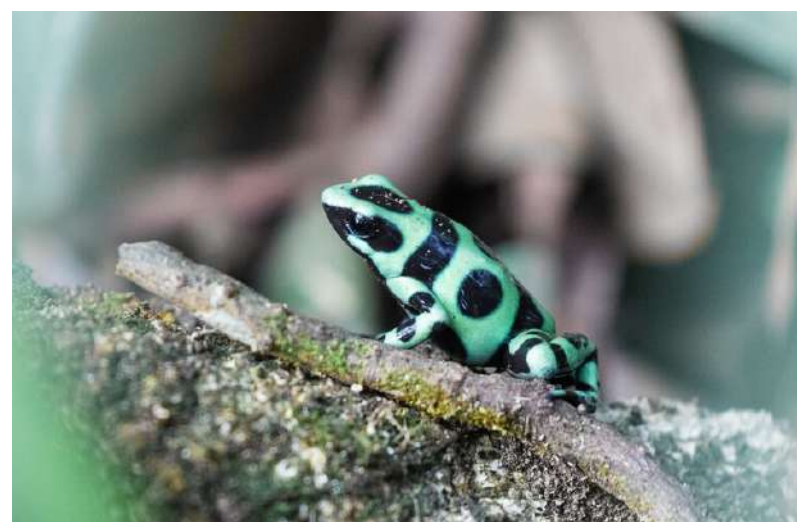
Drzewołazy to zabójczo piękne żaby.

Wiele gatunków uznaje się za krytycznie zagrożone.

Są niewielkich rozmiarów, ale wszystkie dzikie drzewołazowate wytwarzają toksyny.

Znane są z tego,

że wydzielane przez nie trujące związki służyły kiedyś Indianom do zatruwania strzałek do dmuchawek, które wykorzystywali podczas polowań.





To moje ukochane ptaszki. Kolibry.
Są najmniejsze na świecie.
Zjadają maleńkie owady
a długimi językami wypijają nektar z kwiatów.
Tak szybko machają skrzydłami,
że tych skrzydeł czasem w ogóle nie widać.

Spróbujcie pomachać przed oczami
bardzo szybko swoją dłoń
- też się zamazuje, no prawie znika.

Kolibry latają
z prędkością do 120 km/h.
Są jedynymi ptakami,
które potrafią latać do tyłu.



Chociaż są takie małe niezłe z nich żarłoki.
bardzo szybko spalają.
No jak się tak szybko macha to nie dziwne,
że trzeba dużo zjeść.



Lubicie zagadki?
Mam dla was kilka.

Zgadnijcie co jest na tym zdjęciu
i do którego z mieszkańców dżungli to należy?



Tak, brawo. To były pióra papugi ary.
Są to tak kolorowe ptaki,
że potrafią się nieźle wtopić
w otaczające kwiaty, owoce i liście w dżungli.
Mają silne skrzydła i potrafią szybko latać.
Mocnymi pazurami trzymają się gałęzi.
Mają bardzo duże,
hakowato zakończone dzioby
i długie kolorowo upierzone ogony.
Łatwo się oswajają.
Potrafią być bardzo milusińskie.
Ponieważ świetnie naśladują dźwięki,
umieją powtarzać też słowa



Następna zagadka dla was.
Co to może być?



To nie była łatwa
zagadka.

To było skrzydło
samca motyla morfo.
Powiedzieć, że jego
skrzydła są niebieskie
i mają metaliczny
połysk to zdecydowanie
za mało,
one są opalizujące,
jakby hologramowe.
Zupełnie wyjątkowe
i jedyne w swoim
rodzaju. Najbardziej
niebieskie na świecie.

The background of the entire image is a close-up, repeating pattern of leopard or cheetah fur. The pattern consists of numerous dark brown, irregularly shaped spots (rosettes) of varying sizes, each with a darker center, set against a lighter tan or yellowish-gold background. The texture appears soft and detailed.

To moja ostatnia zagadka.
Ciekawe czy wiecie
kto takie ciapki w dżungli miau miau miau...



To były cętki jaguara.
To jeden z największych dzikich kotów
i gryzie najsilniej ze wszystkich.

Ma potężną głowę
i wyjątkowo silną szczękę.
Uwielbia pływać.

Jest samotnikiem. Trudno go spotkać.
Nigdy go nie widziałam w naszym lesie.

Ale kiedyś tata mówił,
że słyszał jego warczenie w nocy.
Może polował w mojej w okolicy.
On może polować na wszystkie zwierzęta
a na niego żadne zwierzątko nie.



Jedzenie tylko w nikłej części
przywozimy ze sklepów z miasta.
To wiele godzin od mojej osady
i jeździmy tam rzadko.
Większość roślin, które jemy
musimy znaleźć w dżungli.
Nie jest to proste.
Łowimy też ryby, polujemy
i hodujemy pewne rośliny
na własny użytek.



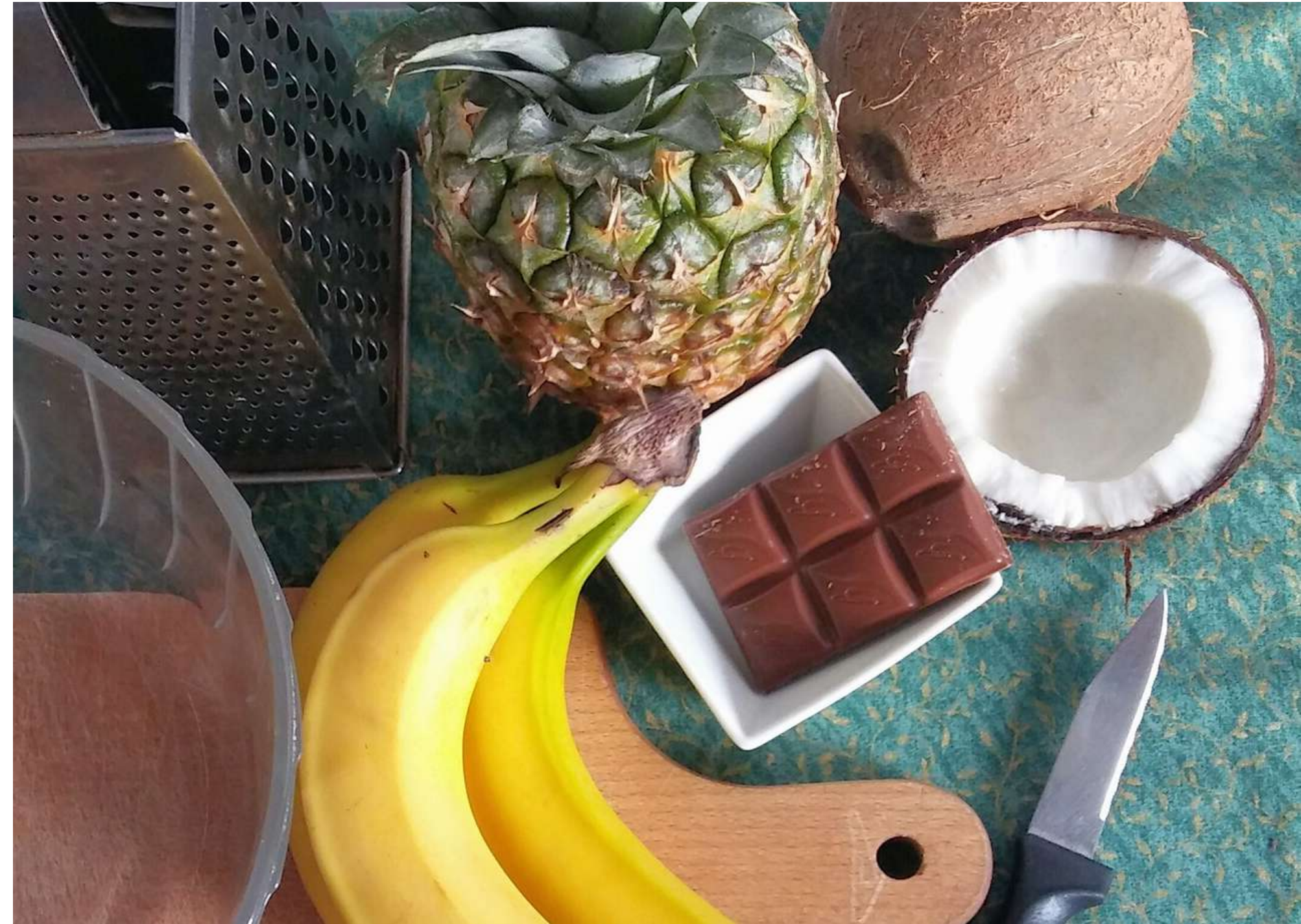
Niektóre z owoców i orzechów,
które rosną dziko w moim lesie
uprawia się teraz na dużych
plantacjach i wy też je już znacie.
To między innymi banany, ananasy,
orzechy kokosowe i wielkie jagody
kakaowca z których robi się kakao
na czekoladę.



Tyle pyszności rośnie w amazońskiej dżungli. Ślinka cieknie.
Proponuję zabawę kulinarną w przygotowanie prawdziwej amazońskiej sałatki owocowej.

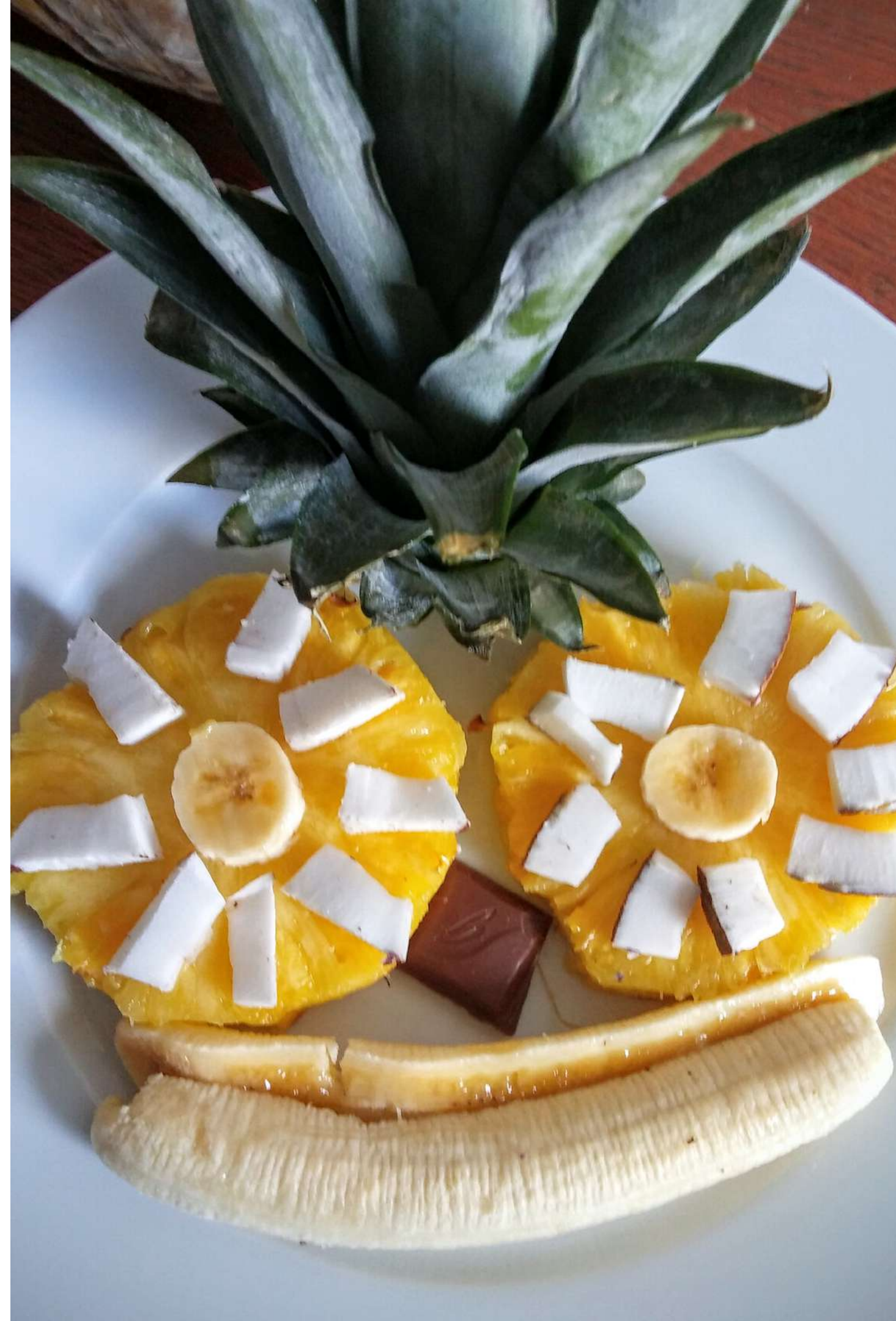
Będziemy potrzebowali:
miskę, nóż, deskę do krojenia,
tarkę
oraz składniki:

- banany,
- ananas- może być taki z puszki,
- wiórki kokosowe
- tabliczka czekolady



Przepis jest prosty:
banany i ananasa kroimi i mieszamy
następnie posypujemy wiórkami
i startą czekoladą. Możecie się też
pokusić w stworzenie na talerzu
z naszych składników jakiegoś
ciekawego obrazka.





Tworzenie pysznych i śmiesznych kompozycji na talerzu to też fajna zabawa.

Oto lista inspirujących linków do pogłębiania tematu Amazonii

To kompilacja zdjęć, na których sportretowani są różni Indianie Ameryki Południowej.

Chcę zwrócić waszą uwagę na sposoby ozdabiania skóry w kropki i wzory:

<https://www.youtube.com/watch?v=HLPzjX4c3P8>

Gorąco polecam seans z krótkim,
bardzo wartościowym dokumentem
cenionych przeze mnie globtroterów
z ich pobytu w amazońskiej dżungli

u przedstawicieli ekwadorskiego plemienia Waorani:

https://www.youtube.com/watch?v=g_60op6X774&t=1679s